

PROTOKÓŁ  
Z POSIEDZENIA KOMISJI OŚWIATY I POLITYKI SPOŁECZNEJ RM  
z dnia 13 lutego 2008 roku

Posiedzenie Komisji Oświaty i Polityki Społecznej RM w Kórniku odbyło się 13 lutego 2008 roku w sali posiedzeń w ratuszu w Kórniku. W spotkaniu wzięli udział wszyscy członkowie Komisji oraz kierownik OPS Bożena Kiełtyka, kierownik Referatu Eksploatacji Infrastruktury Technicznej UM Elżbieta Krakowska, mieszkańcy Kórnika Maria Gołębiowska, Ireneusz Gołębiowski.

1. Przewodnicząca Komisji otworzyła posiedzenie i odczytała porządek obrad.

2. Przewodnicząca poprosiła panią Marię Gołębiowską o wyjaśnienie powodów, z których na ręce Wojewody Wielkopolskiego, złożyła skargę na kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kórniku. Pani Gołębiowska wytłumaczyła, że powodem nieporozumień jest zapłata za rachunek za zużycie gazu. Powiedziała, że po otrzymaniu wysokiego rachunku (około 550,00 zł) zwróciła się do kierownika gazowni w Kórniku o rozłożenie należności na raty. Uzyskała zgodę zapłaty za rachunek w dwóch ratach, co uczyniła w grudniu 2007 i styczniu 2008 roku. Równoległe zwróciła się do Ośrodka Pomocy Społecznej o pomoc finansową. Poinformowano ją, że udzielenie pomocy będzie możliwe około 10 stycznia 2008 roku. Niezrozumienie skarżącej wzbudził fakt, że OPS w styczniu przelał pieniądze na konto gazowni, gdy ona już zapłaciła za rachunek w kasie, a nie wypłacił jej gotówki. Pani Gołębiowska martwi się, że nie ma potwierdzenia zapłaty rachunku i będzie musiała płacić kolejny raz.

Pani Maria Gołębiowska poskarżyła się również na pracowników OPS, którzy „okłamywali” ją informując o nieobecności kierownik Bożeny Kiełtyki, a także niegrzecznie się do niej zwracali.

Po wysłuchaniu skarżącej przewodnicząca Małgorzata Walkowiak poprosiła o wyjaśnienia kierownik OPS. Pani Bożena Kiełtyka powiedziała, że przedmiotem rozmowy powinny być zarzuty postawione w skardze, a nie zapłata za rachunek. Zwróciła uwagę na zwrot „używając szantażu sfalszowała dokument który dostałam do podpisania”. Następnie podkreśliła, że pani Gołębiowska jest podopieczną OPS od ponad 15 lat i mimo, że dochody jej i jej syna

przekraczają kryterium finansowe klasyfikujące do udzielania pomocy, to ze względu na wiek i chorobę pomoc jest zawsze udzielana. Przedstawiła dokumentację Ośrodka w sprawach pani Gołębiowskiej, w tym także wniosek skarżącej z 13 grudnia 2007 roku o pomoc w zapłaceniu w/w rachunku i decyzję kierownika OPS – zgodę na zapłacenie rachunku, którą pani Gołębiowska podpisała 8 stycznia 2008 roku. Na zakończenie swojej wypowiedzi podkreśliła, że pani Maria Gołębiowska ma dzieci, zatem rodzina powinna zostać objęta obowiązkiem alimentacyjnym, na co jednak pani Maria Gołębiowska nie wyraziła zgody.

Po wysłuchaniu wyjaśnień radny Bogdan Wesolek poprosił panią Marię Gołębiowską o wytłumaczenie, dlaczego oskarża kierownik OPS o szantaż i fałszerstwo. Pani Gołębiowska powiedziała, że nie zgodziła się na przelew, a z powodu zastosowania takiej formy płatności została bez gotówki. Kierownik Bożena Kiełtyka podkreśliła, że decyzja o zapłaceniu rachunku została wydana na wniosek zainteresowanych, jednak nie mogą oni decydować o formie zapłaty.

Radny Andrzej Regulski wyjaśnił państwu Gołębiowskim, że pieniądze, które dwa razy zapłacono za jeden rachunek nie przepadły, kolejne należności za gaz będą potrącane z nadpłaty. Oczywiście jest, że pieniądze - gotówka- nie zostaną zwrócone. Podkreślił także, że należało poinformować OPS, że rata za rachunek została już zapłacona w kasie, by uniknąć dublowania opłat.

Radny Bogdan Wesolek powiedział, że skarga jest prawdopodobnie efektem emocji, a nie rzeczywistych uchybień. Zwrócił uwagę, podobnie jak radny Andrzej Regulski, na zły przepływ informacji między skarżącą, a OPS. Podkreślił, że państwo Gołębiowscy, tak jak dotychczas, mogą otrzymywać pomoc od odpowiednich instytucji, jednak muszą chcieć współpracować. Następnie zapytał, czy pani Maria Gołębiowska podtrzymuje skargę.

Przypomniał także, że kolejnym problemem państwa Gołębiowskich jest konieczność opuszczenia dotychczas zajmowanego mieszkania komunalnego, zgodnie z decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Zagwarantował, że docelowo otrzymają oni lokal w Kórniku, jednak do czasu wybudowania mieszkań socjalnych w Dziećmierowie, muszą wyrazić zgodę na rozwiązanie tymczasowe, na około pół roku. Pani Gołębiowska oświadczyła, że nie wyraża zgody na zamieszkanie na terenie OSiR. Miejsce jest oddalone od miasta – co stanowi ogromne utrudnienie, poza tym mieszkania socjalne mają wspólną kuchnię i łazienkę z innymi najemcami, a choroba syna wymaga specjalnego wyposażenia łazienki. Radna Irena Kaczmarek zapytała państwa Gołębiowskich o możliwość przeniesienia do lokalu na ul. Prowent w Kórniku. Podkreśliła, że mimo, że mieszkanie ma jeden pokój (problem można rozwiązać odpowiednim umeblowaniem), ma osobną łazienkę i kuchnię. Ułatwieniem są także liczne linie autobusowe do centrum Kórniku i Poznania. Pan Bogdan

Wesołek zaproponował pomoc, zaoferował, że po zakończeniu posiedzenia zawiezie państwa Gołębiowskich na ul. Prowent w celu oględzin mieszkania.

Kierownik Elżbieta Krakowska poinformowała zebranych, że mieszkanie na ul. Prowent zostało już przydzielone innemu mieszkańcowi Gminy Kórnik.

Wszedł radny Adam Lewandowski.

Radny Bogdan Wesołek zawnioskował, by KOiPS udzieliła mu upoważnienia do rozmów z burmistrzem w celu znalezienia mieszkania dla państwa Gołębiowskich. Upoważnienie udzielono 5 głosami za i 1 wstrzymującym.

Radny kolejny raz zadał pytanie dot. wycofania skargi. Przewodnicząca Komisji zarządziła przerwę, aby państwo Gołębiowscy mogli się naradzić.

Po przerwie.

Pani Maria Gołębiowska oświadczyła, że wycofuje skargę na kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kórniku.

Podziękowała radnym, w szczególności panu Bogdanowi Wesołkowi, za zrozumienie i chęć udzielenia pomocy, przeprosiła panią Bożenę Kiełtykę. Zebrani zapewnili państwa Gołębiowskich, że będą szukali dla nich mieszkania spełniającego wymagania związane z ich stanem zdrowia.

3. Radny Bogdan Wesołek zwrócił uwagę na sprawy, którymi Komisja powinna zająć się na najbliższym posiedzeniu:

- zapewnienie bezpieczeństwa przechodzących przez remontowaną S-11 w rejonie Dziećmierowa, oraz dzieci dowożonych do szkół,
- zapoznanie się z sytuacją mieszkańców, których nieruchomości leżą w sąsiedztwie remontowanej drogi S-11.

4. W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodnicząca zakończyła posiedzenie.

Protokołowała Helena Cyranik.